

Agnieszka Kubiczek

"(1) Pragmatik von Aufforderungshandlungen im Deutschen, Polnischen und Russischen ; (2) Pragmatyka dyrektywnych aktów mowy w języku niemieckim, polskim i rosyjskim... : [recenzja]

Lingwistyka Stosowana / Applied Linguistics / Angewandte Linguistik nr 2,
295-300

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

osiągającym mniejsze sukcesy, czy wpływ kontekstu klasy szkolnej na percepcję nauczyciela i stosowane przez niego praktyki.

Dużym atutem książki jest fakt, iż przedstawiono w niej szerokie spectrum badań przeprowadzonych na przestrzeni ostatnich 35 lat, co zwiększa wiedzę i świadomość czytelnika w zakresie procesów decyzyjnych nauczyciela, i w rezultacie jego zachowań w klasie. Obowiązkowa lektura dla osób zaangażowanych w proces kształcenia nauczycieli czy zajmujących się rozwojem zawodowym nauczycieli języków obcych, ponieważ podpowiada sposoby pracy z nauczycielami. Stawanie się nauczycielem jest procesem długofalowym, wymagającym zmiany myślenia, tzw. transformacji wewnętrznej z „ja jako uczeń” na „ja jako nauczyciel”. Zachowania zewnętrzne są odzwierciedleniem decyzji i sposobu myślenia nauczyciela. Autor podkreśla jeszcze jedną rzecz: bez zmian w myśleniu nauczycieli, bez uświadomienia im pewnych mechanizmów, bez przygotowania nauczycieli do refleksji nie jest możliwa zmiana w działaniu, a wszelkiego rodzaju kursy będą tylko krótkotrwałą prezentacją wiedzy nieprzyswojonej przez nauczycieli. W swojej książce Borg (2006) podpowiada zadania zwiększające świadomość nauczycieli i udziela wskazówek dotyczących tzw. dobrej praktyki.

Minusem natomiast jest zbyt duże skupienie na literaturze i badaniach anglojęzycznych. Borg (2006) pomija szerszy kontekst, np. brak badań nad innymi językami obcymi oraz brak przykładów krajów innych niż kraje anglojęzyczne. Warto wspomnieć, iż takie badania istnieją, w Polsce podobnymi problemami zajmowała się m.in. D. Werbińska (2004, *Skuteczny nauczyciel języka obcego*, Warszawa: Fraszka Edukacyjna).

Grażyna K i l i a ń s k a - P r z y b y ł o

Urszula KANTORCZYK, Ewa KOMOROWSKA, Ирина ПАВЛОВНА, Татьяна МИХАЙЛОВНА ВЕСЕЛОВСКАЯ, (1) Pragmatik von Aufforderungshandlungen im Deutschen, Polnischen und Russischen, str. 228; (2) Pragmatyka dyrektywnych aktów mowy w języku niemieckim, polskim i rosyjskim, str. 220; (3) Прагматика побудительных речевых актов в немецком, польском и русском языках, str. 239. PRINT GROUP Sp.z.o.o., Szczecin-Rostock 2008.

Na rynku wydawniczym ukazała się pozycja już na pierwszy rzut oka nietypowa i wzbudzająca zainteresowanie – trzy tomy w jednym – czyli prawie ta sama książka w trzech wersjach językowych. Publikacja jest efektem prac nad projektem zajmującym się badaniami porównawczymi trzech języków: niemieckiego, polskiego i rosyjskiego. W pewnym momencie powstał pomysł stworzenia, jak określają same autorki, „pomocy naukowo-dydaktycznej, która odpowiadałaby komu-

nikacyjnym potrzebom Niemców, Polaków i Rosjan” (s. 12). Zgodnie z założonym celem, praca posiada zarówno część teoretyczną wprowadzającą w teorię pragmatyki dyrektywnych aktów mowy, jak i praktyczną; ta druga obejmuje skrócone charakterystyki aktów opatrzone przykładami wraz z wskazówkami i komentarzami odnoszącymi się do ich użycia oraz ćwiczenia na ich zastosowanie w komunikacji językowej. Na uwagę zasługuje już sam fakt konfrontacji trzech języków, środki wyrażające opisywany akt mowy w danym języku są zawsze komentowane na tle i w porównaniu do dwóch pozostałych. Należy również wyraźnie podkreślić, iż nie mamy tu do czynienia z wersją oryginalną i jej tłumaczeniami. Każdy tom ma swoją autorkę i swoje oznaczenie kolorystyczne, treści ogólne i cele oraz podział pracy są wspólne, przykłady i ćwiczenia odnoszą się do analogicznych sytuacji komunikacyjnych, jednakże zostały opracowane indywidualnie dla konkretnego języka i z wyszczególnieniem typowych dla niego cech.

Jako germanistka ucząca niemieckiego na uniwersytecie i w szkole, ale i osoba z zamiłowania zgłębiająca prawa mowy polskiej, przeczytałam dokładnie wersję polską oraz niemiecką. Dlatego, o ile wszystkie uwagi o kompozycji książki dotyczą wszystkich jej części, to mój osąd o wartości merytorycznej oraz przykłady odnoszą się jedynie do tomów poświęconych językowi polskiemu i niemieckiemu.

Pierwsza część książki skierowana jest raczej do filologów, którym nie są obce teorie lingwistyczne i chcieliby poszerzyć swą wiedzę na ten temat. Opisuje podział, strukturę i cechy charakterystyczne dyrektywnych aktów mowy: prośby, propozycji, rady/zalecenia, objaśnienia oraz polecenia, żądania, rozkazu, zakazu i nakazu, powołując się na teorie i klasyfikacje pragmatyczne. Charakter naukowy tej części widoczny jest w licznych odwołaniach do reprezentatywnych prac i nazwisk osób zajmujących się głębiej poszczególnymi zagadnieniami. Elementy teoretyczne znajdziemy dwukrotnie. Na początku każdego rozdziału znajduje się krótki wstęp wprowadzający do praktycznego zastosowania omawianego dyrektywnego aktu mowy, zrozumiały dla laików. Podział taki wynika z faktu, iż książka może być pożyteczną lekturą zarówno dla uczestników seminarium z pragmatyki czy nauczycieli, jak i dla uczących się danego języka jako obcego „w celach zawodowych, osobistych i turystycznych” (s. 16). Autorki podają podstawową znajomość języka za wystarczającą do korzystania z książki, z czym skłonna byłabym polemizować. Co prawda wstęp można przeczytać w języku ojczystym, a z listy potencjalnych środków wyrazu określonej intencji można wybrać takie, które są dla danej osoby znane i zrozumiałe, jednak komentarze odnoszą się w większości przypadków do użycia konkretnego wyrażenia w konkretnym języku i dotyczą niejednokrotnie drobnych niuansów, o których nie piszą autorki w częściach poświęconych innemu językowi. O ile nauczyciel wykorzystujący książkę dla celów dydaktycznych może zawartą w komentarzach wiedzę objaśnić w języku uczących się, o tyle osoba mało zaawansowana językowo, ucząca się samodzielnie, może natknąć się na trudności.

Każdy akt mowy opisany został według zamiaru komunikacyjnego, relacji między rozmówcami oraz stopnia zobowiązania do wykonania danej czynności, przykładowo: jakie znaczenie ma akt dla nadawcy i odbiorcy, jakie są odmiany intencji

możliwych do wyrażenia w danym akcie, jakimi środkami można je wyrazić (gramatycznymi, leksykalnymi), jak je zmodyfikować, by były uprzejme lub dawały odbiorcy możliwość np. odrzucenia prośby. Kryteria te obowiązują również przy komentarzach do konkretnych wyrażen i zadziwiają dociekliwością opisu, np.: „mówiący jest najczęściej inteligentem średniego lub starszego pokolenia, który swoją wypowiedzią komunikuje wysoką pozycję socjalną. Nie chciałby sprawić swoją prośbą, choćby drobną, kłopotu adresatowi [...]” (s. 63). Przy zaleceniach do wyrażenia prośby uwzględniono takie czynniki jak to, czy spełnienie prośby zajmie dużo czy mało czasu, czy zakładamy, że adresat spełni naszą prośbę, czy jest to może już powtórna prośba i wyraża zniecierpliwienie, czy chodzi o język mówiony czy pisany, potoczny czy oficjalny.

Środki językowe służące wyrażeniu danej intencji komunikacyjnej zostały podzielone na grupy zależnie od użytych w nich form, np. konstrukcje z czasownikiem w trybie rozkazującym/w trybie przypuszczającym/w formie pytań/z czasownikami modalnymi itd. Autorki rozkładają pewne struktury na części pierwsze i ukazują wpływ każdej z nich na ogólną wymowę konstrukcji, np. różnice między użyciem zaimka *man* i osobowych zaimków *ich/wir* w propozycji. Zwraca się też uwagę na struktury, które nie występują lub mają odmienne znaczenie w pozostałych językach. Do zwrotów dodawane są w razie potrzeby wskazówki morfologiczne, syntaktyczne i leksykalne, informujące m.in. o możliwości zastosowania partykuł, np. *man* *wielką (ogromną) prośbę, ogromnie (bardzo, strasznie) proszę* (s. 77) czy o typowych kolokacjach *ich bitte um ... Verständnis/ Entschuldigung/ Hilfe* (s. 80). Gdy chodzi o typowe wyrażenia stosowane w oficjalnej korespondencji, autorki zamieszczają całą obudowę formalną, a więc przykładowo, jak zbudowane jest podanie wraz ze wzorem pisma. Ciekawe są przykłady pośrednich środków wyrażenia niektórych intencji, które w odpowiednim kontekście sytuacyjnym mogą przerzucić decyzję o bezpośrednim wyrażeniu intencji na rozmówcę, np. *Dawno nie byliśmy w kinie*, w podtekście kryje się propozycja „może byśmy poszli do kina”, ale jej sformułowanie zależy od drugiej osoby (np. „no to może pójdziemy dziś wieczorem”).

W każdym podrozdziale podającym konstrukcje wyrażające intencję z pomocą określonej formy (np. w trybie oznajmującym) znajduje się najpierw tabela, w której po lewej stronie umieszczono konstrukcję, a po prawej następujące po niej formy gramatyczne, np. *Radzę ci (panu, pani, państwu, wam) + bezokolicznik*. Jak podkreślają autorki, kolejność podawanych wyrażen jest zgodna z częstotliwością użycia w typowych sytuacjach, a ta jest odmienna dla poszczególnych języków, stąd różnice między tomami. Dalej następują przykłady użycia podanych konstrukcji. Są to często te same treści w różnych wariantach, np. dla aktu „objaśnienie”: *Niech pan włączy komputer./Proszę włączyć komputer./Włącza pan komputer./Włącza się komputer.* (s. 165). Co prawda pokazują one mnogość możliwości wyrażenia intencji w tym samym kontekście, jednak w niektórych przypadkach mogą nużyć, szczególnie kiedy zdania różnią się jedynie formą – osobno 2 os. l. poj., osobno 2 os. l. mn., osobno forma grzecznościowa. Wychodząc z założenia, że osoba sięgająca po książkę zna na tyle język, by zrozumieć znaczenie zróżnicowania form dla

odbioru wypowiedzi, wystarczyłyby zapewne dane z tabelki i przykłady w różnych formach gramatycznych, ale w odmiennych kontekstach. Swoistą wartość stanowi fakt, iż wiele przykładów dotyczy analogicznych sytuacji we wszystkich wersjach językowych, co umożliwia porównanie użycia środków dla tej samej intencji w różnych językach. Na końcu każdego rozdziału zamieszczone są również potencjalne reakcje językowe na omawiany akt mowy. Są one podzielone na kategorie, jak w przypadku prośby na akceptujące, odrzucające i wymijające, jednak już bez szczegółowego omówienia ich zastosowania (podane są jedynie uwagi o użyciu w języku bardzo potocznym czy oficjalnym piśmie).

Cennym dodatkiem do publikacji jest płyta CD, na której znajdują się nagrania przykładów, tak że czytelnik może śledzić w zdaniach wymowę i intonację, która jest niewątpliwie ważnym elementem w dyrektywnych aktach mowy. Jednocześnie wzrokowa i słuchowa recepcja przykładów sprzyja zapewne także utwaleniu struktur w pamięci. Nagrania towarzyszą też niektórym ćwiczeniom. Można je doskonale wykorzystać nie tylko do prezentacji wymowy, ale i jej ćwiczenia, poprzez robienie paazy po każdym zdaniu i powtarzaniu frazy.

Dużą zaletę publikacji (o ile nie największą) stanowią serie ćwiczeń następujące po wprowadzeniu. Po pierwsze sprawiają one, iż książka to nie tylko opis teorii i listy zwrotów do opanowania pamięciowego, po drugie dobrane do poszczególnych aktów konteksty są dla nich reprezentatywne i obejmują typowe sytuacje z życia codziennego, po trzecie są przemyślane i świadomie realizują wszystkie dydaktyczne zasady konstruowania ćwiczeń – rozwijają wszystkie sprawności językowe oraz wychodząc od ćwiczeń receptywnych, poprzez ćwiczenia czysto reproduktywne oraz reproduktywno-produktywne, kończą się na kompleksowych zadaniach komunikacyjnych. Pierwsze ćwiczenie polega zawsze na podkreśleniu środków wyrazu danej intencji oraz przetłumaczeniu na język ojczysty. W zadaniu drugim należy wymienić użyte konstrukcje na inne, z uwzględnieniem tego, jaki cel chce się osiągnąć i kim jest rozmówca. W kolejnym punkcie podane są sytuacje i działania językowe do wykonania. Uwaga skupiona jest tu na formie, albowiem materiał leksykalny podany jest w języku docelowym. Pod koniec rozdziału znajduje się zestaw ćwiczeń kompleksowych, mających prowadzić do coraz wyższej umiejętności sprawnego i poprawnego działania w komunikacji językowej.

Wraz ze wzrastającą liczbą wprowadzonych konstrukcji rośnie liczba ćwiczeń i czynności do wykonania, a więc porzuca się poziom zdania i wplata akty mowy w dialogi czy dłuższe teksty i rozmowy. Użyte w nich warianty struktur wskazują na nierzadką potrzebę stosowania synonimów czy różnicowania stylistycznego w jednej i tej samej sytuacji. Ćwiczenia te obejmują nie tylko utrwalane zwroty związane z omawianym aktem mowy, ale także prezentują reprezentatywne zachowania językowe dla danej sytuacji, np. przy podawaniu przepisów kulinarnych, relacjonowaniu zaleceń lekarza, oraz inne przydatne obcojęzyczne treści, jak porady przy pisaniu podania o pracę czy jak uchronić komputer przed wirusami. Zadania są bliskie rzeczywistych potrzeb przeciętnego użytkownika języka, np. prośba o podniesienie walizki na półkę bagażową w przedziale czy objaśnienie starszej osobie, jak zachować numer w pamięci telefonu komórkowego. Z każdym

kolejnym ćwiczeniem rośnie przeważnie wkład własny ćwiczącego, np. oprócz zastąpienia użytego zwrotu innym zwrotem należy uargumentować radę. W niektórych przypadkach uczący się mają się wcielić w osoby, do których dołączono opis jej roli, intencji, statusu społecznego czy cech charakteru. Znaleźć można również przysłowia, za którymi kryją się porady, gdzie trzeba zinterpretować i podać sytuację, w jakich można użyć danego przysłowia.

Omawiana publikacja nie jest jednak wolna od zarzutów. Autorki podkreślają bardzo wyraźnie we wstępie, iż we wszystkich tomach sytuacje w ćwiczeniach dotyczą tych samych kontekstów, dzięki czemu dają one możliwość porównania zwrotów, dlatego bezzasadne wydają mi się rozbieżności w przypadku istnienia ekwiwalentów zwrotu w drugim języku, jak w przykładzie *Zabrania się używać żargonizmów w audycjach radiowych i telewizyjnych* (s.194), któremu tu pojęciu odpowiada w wersji niemieckiej (albo na odwrót) *Fäkaliensprache* (s. 207). Autorki zaznaczają również, że wprowadziły „typowe [...] wykładniki poszczególnych aktów mowy”, które są „najbardziej rozpowszechnione w kontaktach socjalnych, zawodowych i prywatnych” (s. 17), w czym widzę bardzo dobrą okazję do nauki nowej leksyki – w bardziej zaawansowanych grupach przykłady z tomu w języku ojczystym można wykorzystać do ćwiczenia aktów mowy i słownictwa w języku obcym, np. dla Polaków uczących się niemieckiego: *prosi Pan/Pani bibliotekarza o przedłużenie okresu korzystania z książki* (s. 65). Niektóre z przykładów mogą jednak wprowadzać uczącego się w błąd. W dialogu między grupą rozrzucającą butelki a policjantem żądającym ich pozbierania pouczeni odpowiadają w wersji niemieckiej *Alles klar!* (s. 199), w wersji polskiej *Tak jest, panie policjancie!* (s. 185), co sugerowałoby, że rozszerzenie odpowiedzi o zwrot „panie policjancie” jest w języku polskim typowe. Tymczasem większości zapytanych przeze mnie osób wyrażenie to jest całkowicie obce (jeżeli już, to na myśl przychodzi im używany niegdyś zwrot „panie władzo”). Podobne wątpliwości budzą niektóre przykłady pod względem swej reprezentatywności, np. rada: *Chciałbym poradzić panu, żeby postarał się pan najpierw o bilety lotnicze* (s. 139), czy wśród reakcji językowych na propozycję: *Oto idea! Z pełnym zadowoleniem! Powinienem pomyśleć nad twoją (waszą) propozycją* (s. 117nn).

Między poszczególnymi tomami zauważyć można dysproporcje w warstwie językowej objaśnień. Niekorzystne różnice widoczne są głównie w obrębie praktycznych wskazówek. O ile tom niemieckojęzyczny czyta się szybko i bez zakłóceń, o tyle wersja polska robi wrażenie „ciężkiej”. Wiele z użytych w niej wyrażen może być niezrozumiałych dla przeciętnego użytkownika języka, nieznanego terminologii naukowej, np. *wyrażenia parentetyczne, czasowniki konatywne, tryb rozkazujący wspólnego działania, treść jest implikowana z wypowiedzi*. Dlatego autorka, kierując książkę również do biznesmenów, turystów i innych zwykłych użytkowników języka, powinna być może uprościć język komentarzy lub objaśniać pewne terminy w przypisach. Różnice występują również w formie graficznej tabel z listami konstrukcji. Pomijając kwestię, iż niektóre z nich trochę się pomieszały, przez co fałszują możliwości łączenia pewnych struktur, są one zależnie od języka mniej lub bardziej jednolite i czytelne. Najmniej przejrzysta wydaje się być

ponownie forma prezentacji struktur języka polskiego. Przykład dla wybranych konstrukcji z rozdziału o poleceniach, żądaniach itd. (analogiczne konstrukcje w trzech językach z tych samych podrozdziałów w oryginalnej formie zapisu):

| | | |
|--|---------------------------------------|------------------------------|
| Żeby (żebyś, żebyście) cię (ciebie, was) | Dass du .../ Dass ihr ... | Чтоб(ы) (ты/Вы) |
| Musisz (masz, musicie, macie) | Du musst/ Sie müssen ... | Ты должен Вы должны |
| Nie wolno ci, wam | Du darfst nicht/ Sie dürfen nicht ... | Ты не должен Вы не должны |

(wersja polska s. 184,197; wersja niemiecka s. 197, 211; wersja rosyjska s. 203, 217)

Na koniec wreszcie rzucają się w oczy niedociągnięcia redakcyjne, np. brak kropek po przykładach reakcji w formie zdań rozpoczynających się dużą literą. W tomie polskim obcokrajowiec uczący się polskiego znajdzie zwroty do opanowania typu *muszę to jeszcze przemyśleć/ mam inną propozycję/ tak, będzie najlepiej/ chodź_będziemy odrabiać lekcje* (brak przecinka). Natomiast w wersji niemieckiej, w przywoływanych dla porównania przykładach polskich w tekście teoretycznego wprowadzenia nie użyto polskiej czcionki, przez co w miejsce polskich znaków pojawiają się dziwne znaczki.

Reasumując – publikacja jest niewątpliwie oryginalną i niezwykle ciekawą pracą, przede wszystkim w dziedzinie dydaktyki języków obcych, zarówno dla osób samodzielnie poszerzających swe umiejętności językowe, jak i osób nauczających. Czytając ją, pomysły na wykorzystanie na lekcji/zajęciach nasuwają się same. Porównywanie sposobów wyrażania intencji i samych konstrukcji w konfrontowanych językach uwrażliwia na różnice nie tylko językowe, ale i kulturowe. Autorki zaprezentowały pełnię wiedzy i przykładów potrzebnych do opanowania traktowanej sfery komunikacji międzyludzkiej. Książka nie wywołuje potrzeby szukania wiedzy dodatkowej, za to daje możliwość wyboru treści odpowiadających poziomowi znajomości języka i potrzebom komunikacyjnym. Z przyjemnością wykorzystam omawiane opracowanie na prowadzonych przez mnie zajęciach.

Agnieszka K u b i c z e k